

opusdei.org

Droga

Droga modlitwy ze św.
Josemarią Escrivą.

18-09-2002

Droga jest owocem rozpoczętej w 1925 roku pracy kapłańskiej bł. Josemarii Escrivy. Pierwsze wydanie książki ukazało się w 1934 roku w Cuenca (Hiszpania) pod tytułem *Rozważania duchowe*. Swój ostateczny tytuł dzieło otrzymało w następnej, znacznie poszerzonej edycji opracowanej w Walencji w 1939 roku. Od tego momentu popularność książki wciąż rośnie. Do

tej pory wydana została w nakładzie około czterech i pół miliona egzemplarzy w 43 językach.

Cechą *Drogi* jest charakterystyczny styl bezpośredniej, serdecznej rozmowy podczas której czytelnik poznaje boże wymagania. Po ukazaniu się włoskiego wydania książki, *L'Osservatore Romano* pisało: „Autor napisał coś więcej niż arcydzieło. Pisał czerpiąc z serca i wprost do serca trafiają, jedna po drugiej, myśli składające się na *Drogę*”.

Czytaj te rady bez pośpiechu.

*Zastanawiaj się nad tymi
rozważaniami w skupieniu.*

*Są to rzeczy, które szepczą ci na ucho,
jak przyjaciel, brat, ojciec.*

A zwierzeń tych wysłuchuje Bóg.

*Nie powiem ci nic nowego, dotknę
twoich wspomnień, aby wywołać
jakąś myśl, która cię poruszy: a
wówczas poprawisz swoje życie i
wejdiesz na drogę modlitwy i
Miłości.*

*I w końcu staniesz się duszą
wartościową.*

(przedmowa Autora)

*Roznieć swoją wiarę. — Chrystus nie
jest postacią, która przeminęła. Nie
jest wspomnieniem, które gubi się
gdzieś w historii.*

*On żyje! Św. Paweł powiada: Jesus
Christus heri et hodie; ipse et in
saecula! — Jezus Chrystus wczoraj i
dziś, ten sam także na wieki! (Droga,
584) Twierdzisz, że powoli zaczniesz
rozumieć, co oznacza "dusza
kapłańska"... Nie gniewaj się, jeżeli ci
odpowiem, że twoje czyny wykazują,
że rozumiesz to jedynie teoretycznie.
— Codziennie dzieje się z tobą to*

samo: wieczorem, podczas rachunku sumienia, masz dużo pragnień i postanowień; rankiem i po południu, podczas pracy — same obiekcje i wymówki.

Czy tak przeżywasz "święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa?" (Bruzda, 499) Ile dobra możesz uczynić! Ale ile zła!

– Jeśli będziesz pokorny i potrafisz oddać się z radością i z duchem poświęcenia możesz dużo dobra działać dla siebie, dla swoich braci-ludzi i dla Kościoła, tej dobrej Matki.

– Ileż złego jeśli pozwolisz by pycha kierowała tobą! (Kuźnia, 935)